

Sygn. akt V CZ 44/17

POSTANOWIENIE

Dnia 31 maja 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Agnieszka Piotrowska (przewodniczący)

SSA Bogusław Dobrowolski (sprawozdawca)

SSN Iwona Koper

w sprawie z powództwa M. D. i W. D., jako następców prawnych zmarłej T. D.
przeciwko Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Regionalnego Zarządu Gospodarki
Wodnej [...]

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 31 maja 2017 r.,
zażalenia strony pozwanej na wyrok Sądu Okręgowego w [...] z dnia 2 marca 2017 r., sygn. akt II Ca .../16,

uchyla zaskarżony wyrok, pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym postępowanie.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w [...] wyrokiem z dnia 15 września 2016 r. oddalił powództwo T. D. przeciwko pozwanemu Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Regionalnemu Zarządu Gospodarki Wodnej [...] o zapłatę kwoty 64.426,33 zł tytułem odszkodowania za uszkodzenia muru oporowego na skutek wypłukania gruntu oraz podmycia budynku użytkowego posadowionego na nieruchomości powódki w następstwie powodzi w lipcu 2015 r.

Z ustaleń Sądu Rejonowego wynikało, że powódka była właścicielką nieruchomości - działki gruntu o numerze ewidencyjnym 2/1 zabudowanej wolnostojącym pawilonem handlowym - położonej w [...] przy ul. [...]. Pawilon usytuowany jest na skarpie w odległości 1 metra od granicy działki i od potoku [...], zabezpieczonego od strony nieruchomości powódki urządzeniem wodnym - murem oporowym stanowiącym własność pozwanego Skarbu Państwa. Potok [...] położony jest na terenie podgórskim i charakteryzuje się częstymi wezbrzeniami z kulminacją w krótkim okresie oraz dużym spływem powierzchniowym i dużą prędkością wody niszczącej.

W latach 2001-2002 pozwany Skarb Państwa wykonał, niezwłocznie po zgłoszeniu dokonanych przez powódkę, bieżące prace remontowe i udrożnienie koryta w obrębie potoku [...]. W miesiącach lipcu i sierpniu 2012 r. miały miejsce wezbrania powodziowe potoku. W lipcu 2012 r. poziom ostrzegawczy został przekroczony w dwóch przekrojach wodowskazowych na rzece [...] w [...] oraz w Wojanowie. W wyniku powyższych wezbrań doszło do uszkodzenia zabudowy regulacyjnej w obrębie potoku przy nieruchomości powódki. W 2012 r. pomiędzy pozwanym Skarbem Państwa a spółką „B.” doszło do zawarcia umowy o wykonanie odbudowy uszkodzonej zabudowy regulacyjnej przy potoku w obrębie mostu w [...]. Powyższa szkoda została usunięta w listopadzie 2012 r. W ramach odbudowy wykonano roboty ziemne, wykonano mur betonowo - kamienny na długości 64 mb. i opaski przeciwerozyjne, a także wykonano zabezpieczenia skarpy płytami betonowymi. Podczas odbioru robót jakość wykonanych prac określono jako dobrą; nie stwierdzono żadnych usterek. Odbudowa zabudowy regulacyjnej została wykonana w sposób rzetelny i niewadliwy. W czasie robót nie doszło do odkrycia ani uszkodzenia fundamentów budynku użytkowego powódki.

W czerwcu i lipcu 2013 r. miały miejsce kolejne wezbrania powodziowe potoku. W trzech przekrojach wodowskazowych odnotowano wówczas przekroczenie poziomu alarmowego na rzece [...] w [...] i w W. oraz na rzece [...] w [...]. Wezbrania miały miejsce powyżej i poniżej przekroju rzeki [...], do którego wpada potok [...]. Poziom wody podczas wezbrań w czerwcu i lipcu 2013 r. miał gwałtowny wzrost, a wartość przepływów podniosła się kilkakrotnie. W wyniku wezbrań uszkodzona została zabudowa znajdująca się powyżej zabudowy regulacyjnej odbudowanej w listopadzie 2012 roku. Woda wypłukała grunt za murem oporowym oddzielającym nieruchomość powódki od koryta potoku i odsłoniła fundament ściany bocznej budynku oraz część fundamentu ściany środkowej.

W dniu 3 lipca 2013 r. T. D. wystąpiła z pismem do Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego w [...], w którym poinformowała o złym stanie technicznym muru oporowego położonego w sąsiedztwie działki nr 2/1 przy ul. [...] w [...], mającego wpływ na pawilon handlowy będący jej własnością. Pismo to zostało przekazane stronie pozwanej wraz z zobowiązaniem do poinformowania Inspektoratu o podjętych działaniach zmierzających do usunięcia nieodpowiedniego stanu muru oporowego. Ponownie pismem z dnia 22 listopada 2013 r. Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego w [...] poinformował pozwany Skarb Państwa o nieodpowiednim stanie technicznym ściany oporowej położonej na terenie działki nr 13/11, przy granicy z działką nr 2/1. W piśmie podniesiono, że wizja lokalna wykazała, że w licu [...] ściany oporowej na poziomie lustra wody znajduje się wyrwa o długości 3 m i wysokości ok. 1-1,5 m, a korona ściany w jej dalszej części posiada poziome pęknięcie na długości ok. 2 m.

Decyzją z dnia 21 sierpnia 2013 r. Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego nakazał powódce usunięcie nieprawidłowości dotyczących stanu technicznego pawilonu usługowego, poprzez odciążenie uszkodzonych ścian fundamentowych za pomocą niezależnej konstrukcji podpierającej ściany parteru, które utraciły podparcie oraz przeprowadzenie remontu uszkodzonych ścian fundamentowych. Powódka zawarła z J. K. umowę o wykonanie robót zabezpieczających pawilon. Łączny koszt robót wyniósł 52.814,33 zł.

Nadto powódka poniosła koszty wykonania ekspertyzy techniczno - konstrukcyjnej pawilonu w wysokości 2.460 zł.

Skarb Państwa uzyskał środki finansowe na odbudowę fragmentu muru oporowego uszkodzonego w 2013 r. i przeprowadził przetarg na wykonanie tych robót. W okresie poprzedzającym usuwanie szkód strona pozwana monitorowała stan zabudowy regulacyjnej potoku na odcinku przylegającym do nieruchomości powódki.

W latach 2001, 2002, 2012 oraz 2013 każdorazowo między zdarzeniem mającym cechy siły wyższej - powodzią, a powstaniem szkody w postaci uszkodzenia zabudowy regulacyjnej potoku, zachodził bezpośredni związek przyczynowy, a w dniach 5 czerwca 2012 r. oraz 31 maja - 9 czerwca 2013 r. w potoku wystąpił przepływ rzędu Q1%, to jest przepływ o prawdopodobieństwie wystąpienia raz na 100 lat. Mur oporowy oddzielający nieruchomość powódki od potoku był utrzymywany prawidłowo, a szkody powodziowe były usuwane przez stronę pozwaną.

Wyplukanie gruntu i podmycie fundamentu budynku na nieruchomości powódki w okresie powodzi w czerwcu i lipcu 2013 r. było skutkiem wezbrania powodziowego. Szkada powstała w bezpośrednim następstwie działania siły wyższej w postaci powodzi.

Sąd Rejonowy podzielił wnioski zawarte w opinii biegłego sądowego z zakresu budownictwa wodnego i melioracji wodnych J. H. i doszedł do przekonania, że do uszkodzenia zabudowy regulacyjnej i odsłonięcia fundamentu ściany bocznej budynku powódki oraz części fundamentu ściany środkowej nie doszło na skutek złego stanu technicznego muru oporowego. Każdorazowo, w latach 2001, 2002, 2012 oraz 2013 bezpośrednią przyczyną powstania szkody, w postaci uszkodzenia zabudowy regulacyjnej (urządzenia wodnego) była wyłącznie siła wyższa - powódź. Podczas wydarzeń z czerwca i lipca 2013 r. miały miejsce przepływy katastrofalne i trudno było wymagać od pozwanego Skarbu Państwa takich zabezpieczeń, które miałyby zapobiegać negatywnym skutkom. Nie jest rolą właściciela wody lub właściciela urządzenia wodnego usunięcie wszelkich zagrożeń, tym bardziej takich, które znajdują się poza możliwością sterowania urządzeniami

przepustowymi, a jedynie wypełnienie nałożonego ustawą na właściciela obowiązku w zakresie zatrzymania wód powierzchniowych wynikających z art. 22 ust. 1 oraz utrzymania urządzeń wodnych na podstawie art. 64 ust. 2 ustawy z dnia 18 lipca 2001 r. Prawo wodne (t.j. Dz.U. z 2015 r., poz. 469 ze zm.). Sąd Rejonowy oddalając powództwo powołał się na art. 16 ust. 3 prawa wodnego.

Od wyroku Sądu Rejonowego apelację wniosła powódka, w której zarzuciła naruszenie art. 217 § 3, art. 227 w zw. z art. 217 § 2, art. 233 § 1 i art. 328 § 2 k.p.c. oraz art. 16 ust. 3, art. 188 pkt 1, art. 22 ust. 1, art. 61, art. 64 ust. 1 prawa wodnego, a także art. 417 § 1 i art. 361 § 1 i 2 k.c.

Sąd Okręgowy w [...] wyrokiem z dnia 2 marca 2017 r. uchylił wyrok Sądu Rejonowego w [...] i sprawę przekazał temu Sądowi do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania apelacyjnego. Sąd Okręgowy wskazał, że powódka upatrywała podstawy materialno-prawnej swojego roszczenia odszkodowawczego w treści art. 16 ust. 3 prawa wodnego, zgodnie z którym właścicielowi gruntów zalanych podczas powodzi w wyniku nieprzestrzegania przepisów ustawy przez właściciela wody lub właściciela urządzenia wodnego przysługuje odszkodowanie na warunkach określonych w ustawie. Jedną z przesłanek uzasadniających odpowiedzialność deliktową strony pozwanej jest wystąpienie powodzi, zdefiniowanej w art. 9 ust. 1 pkt 10 prawa wodnego. Zjawisko powodzi postrzegane jest generalnie jako siła wyższa. Okoliczność ta nie mogła jednak mieć znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, skoro ustawodawca wprost przyjął, że wystąpienie powodzi jest konieczną przesłanką zastosowania art. 16 ust. 3 prawa wodnego. Przepis ten nie czyni dystynkcji między różnymi postaciami powodzi, dlatego nie było uzasadnionych podstaw do zwolnienia pozwanego Skarbu Państwa, jako właściciela wody i urządzenia wodnego, od odpowiedzialności na tej podstawie, że powódź w 2013 r. miała charakter „katastrofalny”.

Drugą przesłanką odpowiedzialności strony pozwanej, wynikającą z art. 16 ust. 3 prawa wodnego jest „nieprzestrzeganie przepisów ustawy”. Zgodnie z art. 22 ust. 1a pkt 5 utrzymanie wód ma na celu zapewnienie m. in. działania urządzeń wodnych, w szczególności ich odpowiedniego stanu technicznego i funkcjonalności,

a art. 64 wyjaśnia, że utrzymanie urządzeń wodnych polega na ich eksploatacji, konserwacji oraz remontach w celu zachowania ich funkcji i zobowiązuje właściciela urządzenia wodnego znajdującego się na śródlądowych wodach powierzchniowych do zapewnienia obsługi, bezpieczeństwa oraz właściwego funkcjonowania tego urządzenia, z uwzględnieniem wymagań wynikających z warunków utrzymywania wód.

Według Sądu Okręgowego istota sporu sprowadzała się do wyjaśnienia zagadnienia czy mur oporowy (urządzenie wodne) oddzielający potok [...] od nieruchomości powódki był utrzymywany w odpowiednim stanie technicznym i czy spełniał swoją funkcję. Sąd I instancji, opierając się na końcowych wnioskach opinii biegłego sądowego J. H., uznał że mur ten był prawidłowo przez właściciela budowli utrzymywany. Zdaniem Sądu II instancji trudno było przyjąć, że te ustalenie realizowało wynikającą z art. 233 § 1 k.p.c. zasadę swobodnej oceny dowodu. Biegły sądowy bliżej nie wyjaśnił, jakimi wiadomościami specjalnymi, o których mowa w art. 278 § 1 k.p.c. kierował się, dochodząc do konkluzji, popartej następnie przez Sąd I instancji. Jego opinia sprowadzała się do przytoczenia faktów związanych z wylewami [...], ustalenia czynności podejmowanych przez strony w związku z tymi zdarzeniami i przytoczeniem wypowiedzi judykatury, natomiast nie odpowiedziała na pytanie, dlaczego część muru oporowego uległa uszkodzeniu, co doprowadziło do powstania u powódki szkody, mimo że biegły uznał, że był on prawidłowo przez stronę pozwaną utrzymywany. Z opinii nie wynika, aby biegły podjął próbę zbadania stanu technicznego pierwotnej części urządzenia, która do tej pory nie uległa uszkodzeniu, i na tej podstawie ustalił czy spełnia ono swoją funkcję. Urządzenie wodne zostało wzniesione w latach 70. ubiegłego wieku i od tej pory narażone jest na destrukcyjne działanie wody. Z poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń wynikało, że potok [...] charakteryzuje się częstymi wezbrzeniami z kulminacją w krótkim czasie oraz dużym wpływem powierzchniowym i dużą prędkością wody niszczącej. Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie dawał podstaw do ustalenia, że mur w części, w której uległ uszkodzeniu na skutek powodzi z 2013 r., był remontowany lub konserwowany. Trudno było stwierdzić - chociażby z uwagi na upływ czasu i niszczące działanie wody - że mur oporowy istotnie był w dobrym stanie technicznym i spełniał swoją funkcję. Ujawniła to

zresztą powódź z 2012 r., w następstwie której część urządzenia przylegającego do nieruchomości powódki uległa uszkodzeniu. Zdarzenie to powinno zmusić stronę pozwaną do podjęcia czynności mających na celu ustalenia stanu technicznego całego urządzenia wodnego. Z powodzi z 2012 r. nie wyciągnięto wniosków, co ujawniła powódź z 2013 r. Gdyby urządzenie wodne było w dobrym stanie technicznym nie uległoby wówczas uszkodzeniu. Fragment muru przylegający do części uszkodzonej po jej remoncie w 2012 r. oparł się niszczącemu działaniu powodzi z 2013 r. Sugeruje to, że gdyby całe urządzenie było w takim stanie, jak po remoncie w 2012 r., nie doszłoby do powstania w murze oporowym wyrwy, do wypłukania gruntu i podmycia budynku użytkowego powódki. Tych okoliczności biegły sądowy nie uwzględnił i dlatego Sąd Okręgowy nie przyjął za Sądem Rejonowym, że jego opinia jest zgodna z zasadami logiki i wiedzy powszechnej.

Sąd Okręgowy w konkluzji doszedł do przekonania, że Sąd Rejonowy oddalając powództwo na podstawie dowodu, który budzi poważne wątpliwości i nie odnosząc się do zarzutów sformułowanych przez powódkę w tym zakresie, nie rozpoznał istoty sprawy. Podważenie opinii biegłego sądowego J. H. sprawiło, że wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Dlatego Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. wydał orzeczenie kasatoryjne.

Od wyroku Sądu Okręgowego zażalenie złożył pozwany Skarb Państwa, zaskarżając go w całości. Zarzucił naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. i wnosił o uchylenie wyroku Sądu II instancji przekazanie mu sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie Skarbu Państwa jest uzasadnione.

Zgodnie z art. 394¹ § 1¹ k.p.c. zażalenie do Sądu Najwyższego przysługuje w razie uchylenia przez sąd II instancji wyroku sądu I instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. W judykaturze wyjaśniono (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 2017 r., V CZ 4/17, niepubl.), że zażalenie przewidziane w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. jest skierowane przeciwko uchyleniu wyroku i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania, ocenie w tym postępowaniu

zażaleniowym może być poddana jedynie prawidłowość zakwalifikowania przez sąd odwoławczy określonej sytuacji procesowej jako odpowiadającej powołanej przez ten sąd podstawie orzeczenia kasatoryjnego. Oznacza to, że Sąd Najwyższy sprawdza jedynie, czy rzeczywiście doszło do nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo czy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości (art. 386 § 4 k.p.c.), ewentualnie czy w rachubę wchodziła podstawa nieważności postępowania (art. 386 § 2 k.p.c.).

Dokonywana ocena ma jednak charakter czysto procesowy, co oznacza, że nie może wkraczać w merytoryczne kompetencje sądu drugiej instancji rozpoznającego apelację. Zażalenie przewidziane w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. nie jest bowiem środkiem prawnym służącym kontroli materialnoprawnej podstawy orzeczenia; kontrola taka może być przeprowadzona wyłącznie w postępowaniu kasacyjnym. Z tej przyczyny odmienne ujęcie zakresu kognicji Sądu Najwyższego w postępowaniu toczącym się na skutek zażalenia przewidzianego w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. trzeba uznać za niedopuszczalne (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 25 października 2012 r., I CZ 136/12, z dnia 25 października 2012 r., I CZ 139/12, z dnia 25 października 2012 r., I CZ 143/12, niepubl., z dnia 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12, OSNC 2013, Nr 3, poz. 41, z dnia 28 listopada 2012 r., III CZ 77/12, OSNC 2013, Nr 4, poz. 54).

W postępowaniu zażaleniowym prowadzonym na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. Sąd Najwyższy kontroluje jedynie, czy sąd drugiej instancji prawidłowo zakwalifikował określoną sytuację procesową jako odpowiadającą przyjętej podstawie orzeczenia kasatoryjnego i w zależności od wyniku tej kontroli albo oddala zażalenie, albo uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania.

W judykaturze pojęcie "nierozpoznania istoty sprawy" jest rozumiane jednolicie. W wyrokach z dnia 9 stycznia 2001 r., I PKN 642/00 (OSNAPiUS 2002, Nr 17, poz. 409), z dnia 5 lutego 2002 r., I PKN 845/00 (OSNP 2004, Nr 3, poz. 46), z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00 (OSP 2003, Nr 3, poz. 36), z dnia 25 listopada 2003 r., II CK 293/02 (niepubl.), z dnia 24 marca 2004 r., I CK 505/03 (Monitor Spółdzielczy 2006, nr 6, s. 45) oraz z dnia 16 czerwca 2011 r., I UK 15/11

(OSNP 2012, nr 15-16, poz. 199) Sąd Najwyższy przyjął, że do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wtedy, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy sąd zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie. Podobnie w wyroku z dnia 26 stycznia 2011 r., IV CSK 299/10 (niepubl.) Sąd Najwyższy przyjął, że pojęcie "istoty sprawy", o którym mowa w art. 386 § 4 k.p.c., dotyczy jej aspektu materialnoprawnego i zachodzi w sytuacji, gdy sąd nie zbadał podstawy materialnoprawnej dochodzonych roszczeń, jak też skierowanych przeciwko nim zarzutów merytorycznych, tj. nie odniósł się do tego co jest przedmiotem sprawy uznając, że nie jest to konieczne z uwagi na istnienie przesłanek materialnoprawnych, czy procesowych unicestwiających dochodzone roszczenie. Z kolei w wyroku z dnia 12 stycznia 2012 r., II CSK 274/11 (niepubl.) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że nierozpoznanie istoty sprawy dotyczy niezbadania roszczenia będącego podstawą powództwa, czy zarzutu przedawnienia, potrącenia, np. sąd oddał powództwo z powodu przedawnienia roszczenia, które to stanowisko okazało się nietrafne, a nie rozpoznał jego podstawy.

W postanowieniu z dnia 3 czerwca 2011 r., III CSK 330/10 (niepubl.) Sąd Najwyższy przyjął natomiast, że w omawianym pojęciu nie chodzi o niedokładności postępowania, polegające na tym, że sąd pierwszej instancji nie wziął pod rozwagę wszystkich dowodów, które mogły służyć do należytego rozpoznania sprawy lub nie rozważył wszystkich okoliczności. W uzasadnieniu wyroku z dnia 12 listopada 2007 r., I PK 140/07 (OSNP 2009, nr 1-2, poz. 2) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że do nierozpoznania istoty sprawy nie dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie opiera się na przesłance procesowej lub materialnoprawnej unicestwiającej, lecz wynika z merytorycznej oceny zasadności powództwa w świetle przepisów prawa materialnego. Natomiast w wyroku z dnia 25 listopada 2003 r., II CK 293/2002 (niepubl.) przyjęto, że okoliczność, iż sąd nie rozważył wszystkich mogących wchodzić w grę podstaw odpowiedzialności pozwanego, od którego powód domaga się odszkodowania i nie ustalił wysokości szkody, nie stanowi nierozpoznania istoty sprawy.

W przyjętym w k.p.c. modelu apelacji (apelacja pełna), postępowanie apelacyjne stanowi kontynuację postępowania przed sądem I instancji, a jego przedmiotem jest także rozpoznanie zgłoszonego w pozwie żądania, nie zaś wyłącznie kontrola zaskarżonego orzeczenia (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, Nr 6, poz. 55). Po zmianie art. 386 § 4 k.p.c. nawet potrzeba znacznego uzupełnienia postępowego dowodowego nie może stanowić podstawy do wydania przez sąd drugiej instancji orzeczenia kasatoryjnego; może nią być - jak wynika z brzmienia tego przepisu, oprócz nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy - tylko konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy przeprowadził postępowanie w szerokim zakresie. Mianowicie odbył kilka rozpraw, na których dopuścił dowody z zeznań świadków na okoliczność stanu potoku [...], charakteru powodzi i jej zakresu, oraz dopuścił dowody ze złożonych do akt sprawy dokumentów. Ponadto Sąd ten dopuścił dowód z pisemnej opinii biegłego z zakresu budownictwa wodnego i melioracji J. H. na istotną w sprawie okoliczność stanu technicznego muru oporowego oddzielającego potok od nieruchomości powodów, która to opinia na skutek zarzutów strony została uzupełniona. Wreszcie Sąd Rejonowy dokonał oceny prawnej ustaleń faktycznych poczynionych w oparciu o te dowody na podstawie przepisów prawa wodnego - art. 16 ust. 3, art. 22 ust. 1, art. 64 ust. 2, art. 185-188, a także art. 415 k.c. i art. 361 k.c.

W tym stanie rzeczy nie można zgodzić się z Sądem Okręgowym, że Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy. Z treści uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego wynika, że Sąd ten zbadał merytoryczną podstawę dochodzonego roszczenia, to znaczy ocenił jego zasadność w kontekście mających w sprawie zastosowanie przepisów materialnoprawnych. Mimo to Sąd Okręgowy uznał, iż Sąd I instancji nie rozpoznał istoty sprawy ponieważ oddalił powództwo na podstawie budzącego jego wątpliwości dowodu z opinii biegłego oraz nie odniósł się do zarzutów sformułowanych przez powódkę w tym zakresie. Sąd Okręgowy w ogóle nie wyjaśnił ostatniej kwestii dotyczącej nieodniesienia się Sądu Rejonowego do zarzutów sformułowanych przez powódkę, w szczególności tego czy miał na myśli zarzuty merytoryczne związane z dochodzonym roszczeniem czy tylko zarzuty

dotyczące opinii biegłego.

Dlatego Sąd Najwyższy uznał za niezasadne stanowisko Sądu Okręgowego o nierozpoznaniu przez Sąd Rejonowy istoty przedmiotowej sprawy.

Analogicznie Sąd Najwyższy ocenił zaskarżone orzeczenie w zakresie uznania przez Sąd Okręgowy konieczności przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Z treści wyroku wynika, iż wniosek ten jest konsekwencją zakwestionowania opinii biegłego. Z pewnością opinia biegłego jest w niniejszej sprawie istotnym dowodem. Tym niemniej Sąd Okręgowy podważając jej wartość dowodową nie odniósł się do procesowych możliwości uzupełnienia tej opinii na podstawie art. 286 k.p.c. w drodze ustnego wyjaśnienia opinii złożonej na piśmie bądź zażądania dodatkowej opinii tego samego biegłego lub innych biegłych. Takie dodatkowe działania ze strony Sądu II instancji mieściłyby się w aktualnym modelu apelacji pełnej, w której sąd odwoławczy także pełni aktywną rolę w gromadzeniu materiału dowodowego (art. 382 k.p.c.). W każdym bądź razie takie dodatkowe działania ze strony Sądu Okręgowego nie świadczyłyby o tym, że Sąd ten przeprowadzi postępowanie dowodowe w całości, a tylko w takiej sytuacji zachodziłaby w świetle art. 386 § 4 k.p.c. podstawa do wydania orzeczenia kasatoryjnego.

Sąd Najwyższy mając na uwadze powyższe uznał, że zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego narusza warunki określone w art. 386 § 4 k.p.c. Dlatego na podstawie art. 398¹⁵ § 1 zdanie pierwsze w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c. orzeczono jak w sentencji.